

Tajemnicze „niebieskie diabły” na Marsie

17 marca 2019

Orbiter ESA uchwycił „niebieską” strukturę wirów pyłów na Marsie oraz aparat NASA InSight.



Europejska Agencja Kosmiczna (ESA) opublikowała zdjęcia, wykonane przez orbiter Exomars Marsa (Trace Gas Orbiter, TGO). Są na nich widoczne niebieskie wzory, które specjaliści nazwali „pyłowymi diabłami”.

TGO powstał w ramach programu Exomars przy współpracy z ESA i Roskosmosem. Orbiter dotarł do Czerwonej Planety w październiku 2016 roku. Aparat ma badać potencjalnie biologiczne lub geologiczne przyczyny powstawania gazów śladowych w atmosferze planety. Do lutego 2018 roku nie wszedł na niską orbitę. Na orbiterze zamontowano kamerę CaSSIS (Colour and Stereo Surface Imaging System) o wysokiej rozdzielczości, której zadaniem jest wykonanie trójwymiarowych zdjęć powierzchni planety. To właśnie z tego instrumentu pochodzą przedstawione zdjęcia.

Na fotografiach z niebieskimi wzorami widać część szerokiego obszaru Marsa o nazwie Terra Sabaea. W komentarzach

stwierdzono, że obraz składa się z kilku filtrów kolorów, dlatego kolory nie odpowiadają rzeczywistości. Faktycznie są czerwone i ciemnobrązowe. Pracownicy agencji twierdzą, że niezwykła struktura na szczycie grzbietu powstała w wyniku wirów pyłu – setek, a może tysięcy małych tornad, które zbliżyły się do siebie.

Jednocześnie ESA zdobyła zdjęcia lądownika NASA InSight, który ma dokładniej zbadać wnętrze Marsa. Według agencji zdjęcie zostało zrobione 2 marca, gdy InSight po raz pierwszy napotkał na problem podczas wiercenia podłoża. 5 marca NASA poinformowała, że wstrzyma prace aparatu w celu opracowania programu dalszych działań.

Katalog zdjęć jest obszerny. Jest on dostępny na stronie internetowej agencji.

Wcześniej NASA opublikowała najnowszą panoramę Opportunity, na której widać Perseverance Valley, która znajduje się na wewnętrznym zboczu zachodniej krawędzi krateru Endeavour.

Zdjęcie: ESA/Roscosmos/CaSSIS

Źródło: pl.SputnikNews.com